

Nocą,  
nocą powracają uciekinierzy,  
którzy za dnia pochowali się  
w jaskini uśpienia.

Nocą,  
nocą, gdy robactwo wpełźnie pod filary Twojej skóry,  
nie uciekaj, zostań...niech stukot ich odnuży ukołysz cię do snu

tego samego, która to noc podarowała wszystkim żyjącym i nie żyjącym.

Nocą,  
nocą sen nakarmi cię tęsknotą i zagubieniem,  
aby rankiem być sytym rzeczywistością;

zobaczysz wcielenia ludzi, którzy żyli...,kochali...,pili garściami z potoku uniesień...,przeżywali dramaty-  
...,tworzyli...,niszczyli..., byli obficy w mądrość i głupotę...,zobaczysz epoki...,pokój i wojny...,chwile klu-  
czowe i codzienne ( codzienne znaczy też kluczowe),  
a budząc się zastygniesz w pozie płaczu;  
moment samozagłady i stworzenia  
siebie od nowa.

Rankiem,  
rankiem wtulisz się w pościel zapomnienia,  
będąc napojony tęsknotą, chwila zamyślenia...oddech przywróci rytm codzienności,  
pościelisz łóżko, goście uciekną zostawiając niedomknięte błędne koło...

a nocą ponownie...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Rafi, dodano 15.09.2019 08:15

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).